

Protokół

ODPIS 118

Dnia 11 września 1946 r. w Katowicach. Sądzie Okręgowy Śledczy Jan Saha, Członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, na uszy wniósł i w obecności Członka tejże Komisji Wiceprokuratora Edwarda Pęchalickiego przesłuchał na sesyjnie i w trybie art. 4. dekretu z dnia 10 listopada 1945 /Dz.U.R.P.Nr.51 poz.293/w związku z art. 254, 107, 115 Kodeksu Postępowania Karnego niżej wymienionego byłego więźnia obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, który zeznał co następuje: - - - - -

Zezywa się Ludwik Antoni Meyer, ur. 19.9.1899 we Wiedniu, narodowości i przynależności państwowej polskiej, religii rzymsko-katol. inżynier mechaniczny, zamieszkały Chorzów-Batory, ul. Czerwonej Armii 39. - - - - -

W obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu przebywałem od stycznia 1943 do 12 grudnia 1944 r. jako więzień Nr. 95372. Po odbyciu kwaran-  
tany na odcinku BI w obozie w Brzeszynie, zachorowałem umiarkowany  
zostałem na bloku 8-ym tego odcinka a stamtąd wraz z całym Kran-  
kenbau przeniesiony zostałem na odcinek B II F obozu w Brzeszynie.  
Po przyjeździe do szpitala przebywałem w kantine więziennej na bloku  
odcinka 2. W kantine tej sprzedawaliśmy kolegom więźniom najpierw  
na koniec później ze odcinki promiowe supy i inne produkty, zakupy-  
wane w tym celu od obozowego przedsiębiorstwa Deut che Lebensmittel  
G.m.b.H. . Przebywając na odcinku szpitalnym F byłem świadkiem selek-  
cji, przeprowadzanych wśród chorych. Selekcje te przeprowadzał lekarz  
obozowy Obersturmführer Dr. Thilo w asyście starszego obozu  
i kilku wybranych chorych gromadzono w bloku 14-ym w jego nieurzą-  
dzonej jaszczce wówczas części oraz w umywalni bloku 15-go. Wybiór-  
ki dokonywano na oko, chorych nie badano, wszystkich wybranych gro-  
madzono w jednym bloku, skąd po kilkunastu godzinach, najczęściej

... wywołano ich masowo do komór gazowych i krematoriów.  
 Jesienią roku 1943 wybrano w ten sposób ponad 600 Żydów greckich  
 z Salonik. Cyfrę tę pamiętam dokładnie, ponieważ już po odstawieniu  
 wysłakojonowanych do komór gazowych pisalem na polecenie ówczes-  
 nego SDa Schulza listę imienną wszystkich wysłakojonowanych. Dokład-  
 nie nagłówka tej listy nie pamiętam, przypominam sobie jednak, że  
 w jego treści użyto skrótu SB. O ile pamiętam treść nagłówka brzmia-  
 ła następująco: "Liste der am ..... zur SB Ueberstellten Häftlinge".  
 Znaczenia tego skrótu wówczas nie rozumiałem. Wiedziałem jednak,  
 że wszyscy objęci tą listą poszli do gazu. Z czasów tego pobytu na  
 odcinku f obozu w Brzezince, pamiętam przemarsz setek i tysięcy  
 osób, przybyłych transportami do obozu, które obok odcinka f z ram-  
 pi kolejowej szły do krematoriów. Największe nasilenie tych trans-  
 portów było w maju i czerwcu 1944 r., kiedy to gwałtownie zaczęto ży-  
 dów węgierskich. Duża grupa kobiet węgerek przebywała w jesieni  
 roku 1944 na trzecim odcinku obozu w Brzezince w tzw. Meksyku. Wiesz-  
 kaly one zupełnie nago, w nieurządzonych i niewyposażonych w ście-  
 nny sprzęt blokach, większość ich chorowała na tyfus i cierpieła na  
 durchfall. Za dnia dużo przebywało z nich nago pod gołym niebem.  
 Przypomnę, że była to filia szpitala, że chodziło o kobiety chore,  
 przeznaczona na zagładę i dlatego zarządowi obozu nie opłacało się  
 wydawać im odzież i większość owoych węgerek z Meksyku, której  
 liczby nie znam wyniesiona została gazem. Zaznaczam, że do kwietnia  
 1943 r. przeprowadzano również selekcja wśród owoych aryjczyków.  
 Ofiarą jej padali wszyscy, u których rozpoznano tyfus. Przez selek-  
 cję cholera epidemię tą zlikwidował. W urzędzeniach szpitalnych  
 nie pozostawiono nic takiego, co mogłoby rozszerzenia się tyfusu zspo-  
 łem. Istotni też pomieszczeni chorzy na tyfus, gripę, gruźlicę i dot-  
 knięci innymi chorobami po B-ii w jednej bukalii, co oczywiście przy  
 braku jakiegokolwiek lekarstwa sprzyjało rozszerzeniu się epidemii.

Odczytano. Na tym przesłuchaniu świadka i protokół niniejszy zakończono. -----  
 Z oryginałem zgodny  
 Jan Szmajda  
 Sędzia Okręgowy Sądowy  
 Jan Szmajda  
 viceprokurator: Edward Pochalski / Świadek: Ludwik Antoni Wajra